

Zwycięstwo Sojki w Beskidii

Data publikacji: 12.05.2015 11:00

Anna Sojka, zawodniczka z Wisły, ubiegłoroczna triumfatorka Pucharu Polski w downhillu zwyciężyła podczas ubiegłoweekendowych (9-10 maja) zawodów Beskidia Downhill w Ustroniu.

Zawodniczka z Wisły najwyraźniej się rozkręca – w tym sezonie zajęła wcześniej czwarte miejsce na pierwszych zawodach Pucharu Polski na Górze Żar i drugie miejsce w Zawodach Enduro Trails w Bielsku-Białej. Na własnym terenie pokazała klasę i pokonała rywalki: - **Beskidia była bardzo udana! Udało się wygrać i pokonać rywalki z Żaru. Niezmiernie się z tego cieszę. Większa konkurencja to motywacja i znacznie większa radość z wyników** – mówi Anna Sojka i dodaje: - **Trasa na Palenicy mi odpowiada. Jest stosunkowo krótka, ale ciekawa. Początek to kilka zakrętów i band (zakręty " z oparciem") na nartostradzie, później drewniana hopka i wpad do lasu, gdzie na zjazdowców czekały korzenie, trochę kamieni, parę band, hopki i ścianki. Na sucho trasa jest bardzo płynna, chociaż w ten weekend mieliśmy mało okazji do takich przejazdów. Na sobotnich treningach, trasa przesychała.. ale nie do końca, bowiem wieczorem zaczęła się ulewa** – opisuje Sojka.

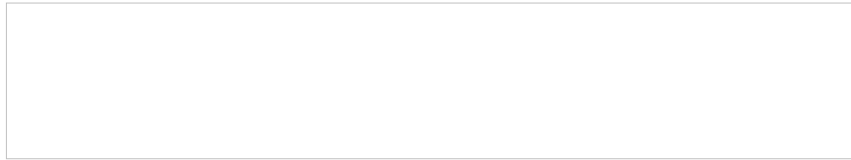
Błotne obrazki na pewno zostaną w pamięci zawodników i kibiców: - **Kto nie miał opon na błoto, rano na zamkniętej dla ruchu drodze - parkingu zmieniał ogumienie. Pomimo deszczowych prognoz w eliminacjach towarzyszyło nam słońce, a trasa szybko przesychała. Początkowo mokre błoto zamieniało się w brunatną maź, która tworzyła zaskakujące koleiny, zmieniające się z każdym przejazdem zawodnika. Nie wspominając o tym, iż błoto lepiąc się do roweru zwiększało jego masę o dobrych kilka kilogramów. W eliminacjach byłam trzecia z niedużą stratą po płynnym przejeździe, ale czwarta zawodniczka też była blisko** – relacjonuje miłośniczka zjazdu.

Nie było łatwo, zawodnicy borykali się z dylematami typu- jakie opony założyć: -**Trasa przesychała... na co postawić? Czy opony na "sucho" - gdzie opory toczenia są mniejsze, ale protektor mniej wgryza się w trasę, czy większe opory, ale teoretycznie lepsza przyczepność, zwłaszcza w dolnej części trasy? "W parku maszyn" trwały narady, które - ku mojej olbrzymiej radości rozstrzygnęła burza! Tak - uwielbiam, mokre, śliskie, płynące błoto!** – śmieje się rowerzystka z Wisły.

Potem już tylko trasa i zmagania z przeciwnikami i trasą: - **Na start wyjeżdżaliśmy z małym opóźnieniem, bo z powodu opadu wyciąg musiał wstrzymać pracę. Rozgrzewka przed starem, Inka i Laura startują przede mną - one wygrały eliminację. Pełna koncentracja - po błocie jeździ się ciut inaczej - trzeba wierzyć sobie, rowerowi i oponom i nie popełnić błędu, bo zawahanie to często uślizg i taplanie w błotku, które pozbawia szans na dobry wynik. Jadę z "bananem na twarzy" jazda sprawia mi frajdę, czuję, że jest płynnie. Jadę - przed ostatnią ścianką, myśl - tylko bez błędu, kilka pociągnięć korbą - meta i tak! Zapraszają mnie na "hot seat", czyli jestem pierwsza. Po mnie żadna rywalka też nie pojechała szybciej. Błoto kocha mnie z wzajemnością. Myślę, iż warunki, jaki panowały na Palenicy w pełni dały mi możliwość wykorzystania doświadczenia. Tym razem to ono wygrało nad rewelacyjnie jeżdżącymi młodszymi rywalkami. Jestem naprawdę szczęśliwa** – relacjonuje Sojka.

Co w planach? - **Za tydzień jadę do Kluszkowców na Joy Ride - treningowo na enduro - pojedę trasę bez wcześniejszego zapoznania się z nią, a jak sił starczy to w niedzielę zjazd. Trzymajcie kciuki.**

Sukcesy Ani możecie śledzić również na Facebooku: [Profil Anny Sojki](#).



Portal OX.PL objął występy Anny Sojki patronatem medialnym.



Pisaliśmy:

[Anna Sojka: jestem przygotowana do sezonu](#)

[Sojka najlepsza w Enduro](#)

[Sojka wystartuje w Enduro](#)

[Anna Sojka z pucharami](#)

[Downhill z Góry Żar. Anna Sojka na 2. miejscu](#)

[Od mistrzostw do mistrzostw](#)

[Anna Sojka prowadzi w pucharze](#)

[Obsada była niezwykle silna](#)

[Anna Sojka na 4. miejscu](#)

[Extremalna mistrzyni z Wisły](#)

[Kibicuj mistrzyni z Wisły](#)

vdka